

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 22 Kwietnia v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 13 kwietnia.
(z Gazety Senackiej).

Przez najwyższy ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 22 marca, mianowani są prezydentami sądów głównych gubernii mohilewskiej, 1go departamentu, obywatel powiatu bielickiego, odstawnym porucznik Józef Prozor, a 2go departamentu obywatel powiatu babinowieckiego Ignacy Szebeka.

— Rządzący Senat przez ukaz okólny pod dniem 4 kwietnia, podał do wiadomości powszechnej deklaracyą, zawartą dnia 3 (15) stycznia r. t., pomiędzy NN. Dworami Cesarsko-Rosyjskim i Królewsko-Duńskim, o wzajemnej salutacji flot. *Art. I.* Salutowania, ustanowione dla okrętów wojennych tego i drugiego mocarstwa artykułami 1, 2, 3, 5, 13 i 14 traktatu, zawartego dnia 30 listopada 1750 roku, z obu stron unieczenniają się. Żaden okręt wojenny, czyli się na żegludze znajduje, czyli na kotwicy stać będzie, nie jest obowiązany odtąd czynić salutowania takimże okrętom drugiego mocarstwa, chyba tylko przez poważenie dla bandery Admiralskiej ze strony urzędnika, będącego w niższej randze. Na skutek takowego rozporządzenia, artykuł 6ty wyżej przytoczonego traktatu, stanowiący, ażeby wzajemne okręty wojenne sobie nie salutowały na morzu Bałtyckim, zaczynając od wyspy *Bornholm* do brzegu inflantskiego, pozostaje bez działania. *Art. II.* Rozumić się jednakże, iż okręty wojenne każdego z obu mocarstw, będą po dawnemu salutowały twierdze i baterye drugiego na mocy 7go artykułu traktatu 1750 roku, i że to salutowanie będzie wzajemnie oddawane wystrzał za wystrzał. *Art. III.* Na przepadki, pomieszone w tym artykule teraźniejszej umowy, artykuł 11ty traktatu 1750 roku ogranicza się tak, że Admiratowie obowiązani będą oddawać dwoma wystrzałami mniej, a wielcy Admiratowie czterema wystrzałami mniej za salutowanie, otrzymane przez nich od urzędnika niższej rangi. *Art. IV.* Co się tyczy salutacji, należących ze strony okrętów kupieckich, 8my artykuł wyżej przytoczonego traktatu zmienia się w ten sposób, że okręty kupieckie Rosyjskie, przechodząc przez Zund lub Bełty, nie będą miały koniecznego obowiązku, z przyczyny bystrości wód na tych cieśninach, spuszczać swe żagle, na znak salutowania, przed twierdzami *Kronenburga*, *Nyborga* i *Fryderycy*. *Art. V.* Wszystkie dalsze artykuły traktatu 1750 roku pozostają w zupełnej swej mocy. *Art. VI.* To wzajemne zgodzenie się, niepotrzebujące formalnej ratyfikacji, wejdzie w moc swoją i działanie od dnia dzisiejszego, i zachowywane będzie do tego czasu, kiedy, na ośnowie protokołu, następnego w Akwizgranie 9 (21) listopada 1818, może nastąpić pomiędzy wszystkimi morskimi mocarstwami powszechne postanowienie względem salutowania morskiego. Na wiarę czego, niżej podpisani wymienili pomiędzy sobą tę deklaracyą, i utwierdzili ją pieczęcią swych herbow, (podpisali) *Baron Paweł Nicolai (M. P.)*. *E. G. Szimmelmann (M. P.)*.

— Najwyższy Reskrypt do Rady Opiekunów zakładow miłosiernych.

Z podanej Mi sprawy za rok upłyniony 1828 o czterech znajdujących się w wiedzy tej Rady zakładach miłosiernych, ze szczególniejszym zadowoleniem postrzegłem wzrastającą w nich dobrą urzędzenie i dokładną okoliczność ich pieczołowitość, o której też i osobistym obejrzeniem przekonałem się. Oświadczając szczerą moją przyznaniem dla Komitetu Opiekunów i dziękując w szczególności Opiekunom za gorliwe ich starania około powierzonych im zakładów, przekonany jestem, że pamięć wiekopomnej Protektorki tych zakładów, która założyła ośnowę takiego ich dobrego bytu, postuży Radzie za najmocniejszą pobudkę do dalszego gorliwego zatrudniania się, dla doprowadzenia ich stopniami do tego udoskonalenia, do którego ona wskazała drogę i które było przedmiotem wszystkich Jej żądz i pomysłów.

Na autentyku własną J. C. M. ręką podpisano:

NIKOŁAJ.

Sankt-Petersburg d.
24 marca 1829 roku.

— Temi dniami drukiem ogłoszony został spis osób, które otrzymały znak dystynkcyi nieskazitelnej służby. (w drukarni Jenerał. Sztabu, 8. str. 255.). Podług niego za 55 lat służby otrzymały dystynkcyą 4 osoby: Jenerał Marszałek polny *Hrabia F. W. fon-der-Osten-Sacken*; Wice-admirał *N. I. Szeszukow*; Jenerał porucznik *I. P. Puszczyn* i Sztab- lekarz rad. st. *L. F. Tietierin*. Za 50letnią służbę osob sześć: Pierwszy-Mistrz-Łówów *D. L. Naryszkin*; Rzecz. rad. tay. *W. S. Łańskoy*; Wice-admirał *A. N. Sablin*; Rad. tayny *W. F. Hermes*; Jen. maj. *I. D. Popow*; i Rz. rad. stanu *A. S. Nikolski*. Za 45cioletnią służbę 26 osób: za 40letnią 82 osoby; za 35letnią 121; za trzydziestoletnią 246; w tej liczbie i Jego CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWICZ KONSTANTY PAWEŁOWICZ: za 25letnią służbę 449 osób; za 20letnią 583; za 15letnią 768; w ogóle 2,285 osób. Przy każdego imieniu położono, ile rzeczywście lat, miesięcy i dni znajdował się w służbie. (P. P.)

— Podług urzędowych doniesień, dnia 25 marca, od wylewu rzek *Niemna* i *Wili*, raptowne nastąpiło w mieście *Kownie* i na przedmieściu jego *Wiliampolu*, ich zalanie, które zajęto w mieście przynajmniej trzecią część domów; niektóre z nich zupełnie zruynowane zostały, a mieszkańcy ledwie się uratować zdołali, majątek zaś ich cały prawie zginął. Dnia 27 woda jeszcze nie opadła. Podług powiadania starych mieszkańców tamtejszych, podobny wylew zdarzył się w *Kownie* przed czterdziestą z górą laty. (Czy nie było to zdarzenie w jednymże czasie, co i w *Gdańsku*, t. j. w 1775 roku, a zatem przed 54ma laty. *R. K. L.*)

— Przybył do Sanktpetersburga, dnia 7 odstawnym jenerał major *Wasilczykow*; wyjechali: d. 6 jenerał dywizyjny wojsk polskich *Hrabia Grabowski*; dnia 7 liczący się w kawalerji jenerał porucznik *Sivers* iszy.

WIADOMOŚCI OD WOJSKA z dnia 28 marca.
(Journal d'Odessa.)

Hussyn Basza, zebrawszy 4,000 piechoty i do 1,500 konnicy, dnia 28, o święcie, atakował

wszystkimi siłami górną redutę Syzopolską, która ze znakomitą walecznością broniona była przez 2gi batalion półku Azowskiego, pod dowództwem Majora *Lebiedewa*.

Napadnienie Turków było zroszaczeniem: pomimo działania osmiu armat redutowych kartaczami, oraz mocnego ognia karabinowego i rzuconych granatów ręcznych, Turcy uderzyli do rowu i na redutę z taką odwagą, iż jeden z oficerów regularnej piechoty, orszaku *Husseyna Baszy*, z trzema Turkami, przelał przez szturmpale do przedpiersienia, a ztąd do reduty, gdzie natychmiast zostali zabici.

Wśród trwogi, wojska, które składały garnizon syzopolski, z nadzwyczajną prędkością wyszły na obrane przed miastem miejsce, z którego Jenerał-Major *Bachten* szybko skierował je na nieprzyjaciela porządkiem następującym: 2gi batalion półku kameczackiego w prawą stronę reduty, a drugi batalion półku ukraińskiego w lewą, sam zaś poprowadził 1szy batalion półku kameczackiego, z dwoma lekkimi działami, posiłkowanymi przez półk dniewrowski, na prawe skrzydło nieprzyjaciela, który nacierał na bramę reduty. Wszystkie wspomniane bataliony, podszedłszy, wśród bicia w bębny, w bardzo blizkiej odległości do nieprzyjaciela, pomimo mocny ogień karabinowy, zawoławszy *ura!* rzuciły się na bagnety, a dwa lekkie działa zaczęły sypać kartacze. Turcy, szybko ze wszech stron atakowani i rażeni bagnetami oraz wystrzałami kartaczowymi i karabinowymi, zostali zupełnie przetamani, i w największym nieładzie uciekli z placu, będąc ścigani do samych gór, gdzie się skryli w lesie, a ztąd przez góry udali się ku Burgasowi.

W czasie tego ataku, działały także z armat okręty i łodzie kanonierskie, które stały u brzegu na prawem skrzydle naszym. Strata nieprzyjaciela musiała być bardzo znaczna, gdyż prócz wielu zabitych i ranionych, których zabrala z sobą kawaleria turecka, naliczono w rowie, na bojowisku i do miejsca ścigania 251 zabitych; w niewolę zaś wzięto 5 ludzi. Z naszej strony ranił: sztabs-officera 1, ober-officerów 5, ludzi rang niższych 67; zabito 27 ludzi rang niższych; Jenerał-Major *Bachten* dostał kontuzję w nogę od kuli armatnej.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 21 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ I KRÓL postanowieniem z dnia 16 marca (7 kwietnia) roku b. najłaskawiej mianować raczył JPana Bazylego *Chanikow*, Rzeczywistego Tajnego Radcę, oraz Swego Posła nadzwyczajnego przy Dworach Drezdeńskim, Hessen-Kasselskim, Hannowerskim, Weimarskim, Oldeoburgskim i Meklemburg-Szweryńskim, Kawalerem orderu Polskiego Orła Białego.

Nową wygodę z bardzo wielu względów korzystną, ma tutejsza stolica; most drugi, między *Warszawą* a *Pragą* bliskim jest zupełnego ukończenia; zajazd do niego z ulicy *Spadek* (za Zdrojami) jest dogodny; nowy ten most od strony *Pragi* kończy się w bliskości rogatek *Modlińskich* na *Goleździnowie*. Już ulica *Spadek* pomnożoną została nowymi domami, a w blizkich domach podniosła się cena komornego.

FRANCYA:

Paryż dnia 14 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Wczoraj po Mszy ś. Nuncyusz Papieżki miał zaszczyt podać Królowi Jmci na prywatnym posłuchaniu list Oycy ś. *Piusa VIII*, donoszący o wstąpieniu Jego na Stolicę Apostolską.

Małżonka Xiążęcia *Delfina* w towarzystwie Xiążęcia *Damas*, zwiedziła dnia 7 b. m. warsztat Pana *Corbet*, gdzie zrobiony jest pomnik dla tych, którzy polegli pod *Quibéron*. Obeyrzawszy Xiężna ten pomnik, oświadczyła swoje zadowolenie. Od dnia 1 b. m. zaczęto znowu bu-

dowę pomnika dla Xiążęcia *Berry*, w miejscu, gdzie był dawny Teatr Opery.

Podług twierdzenia *Dziennika Rozpraw*, Pan *Chateaubriand* wiele się przyłożył do wyboru teźniejszego Papieża, i Król Jmci miał mu oświadczyć najwyższe swoje zadowolenie.

Pan *Royer Collard*, synowiec Prezesa Izby Deputowanych, został mianowany Profesorem prawa politycznego i narodów w tutejszym Uniwersytecie.

Słychać mocno, iż Cesarz Brezylijski, *Don Pedro*, zaślubi córkę Xiążęcia *Orleanu*.

Ukńczono przysposobienia, do umieszczenia wychodców Portugalskich w koszarach w *Laval* i *Fougeres*, dokąd Jenerał *Saldanha* ma się udać.

— Dnia 15 —

Posłowie Austriacki i Szwedzki mieli onegdaj prywatne posłuchanie u Króla Jmci. Pierwszy podał Monarsze odpowiedź N. Arcy Xiężney *Maryi Ludwiki* na list wierzytelny, mianujący Barona *Vitrolles* Posłem Francuzkim przy Dworze Parmeńskim; drugi zaś złożył list swojego Monarchy, uwiadamiający o zgonie Xiężniczki Szwedzkiej *Zofii Albertyny*. Z powodu jej śmierci Dwór nasz włożył dziś żałobę na 11 dni.

ANGLIA.

Londyn dnia 10 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Dzień urodzin N. Pana tą razą nadzwyczaj uroczysto obchodzony będzie, ponieważ jest pierwszym dniem, który Król Jegomość święci od czasu, jak obrał dla siebie stałe pomieszkanie w *Windsor*. W czasie ostatniego posłuchania, Monarcha przyjął bardzo uprzejmie i łaskawie Hr. *Eldon*. Wstrząsał obiedwie ręce jego, nazywał go poufale *kochany Eldonie*, *kochany Lordzie*; słuchał z wielką uwagą długiego rapportu Lorda względem petycji z obszernego worka, który przyniósł z sobą, ale bynajmniej nie pocieszył go nadzieją, jakiegokolwiek zmiany w swoim zdaniu o bilu Katolickim.

Szesnastu Arcy-Biskupów i Biskupów podało Królowi Jmci dnia 4 b. m. adres przeciwko bilowi nadania swobód Katolikom. Gazeta *Times* zowie ten postępek przeciwnym konstytucyi, ponieważ Parom tylko protestować się wolno.

Xiążę *Newcastle* i Hrabia *Winchelsea* podali Parlamentowi protestacyą, pierwszy przeciwko powtórnemu przeczytaniu bilu względem przyzwolenia dla Katolików, a drugi przeciw bilowi, tyjącemu się ograniczenia wyborów w Irlandyi. Pierwszą protestacyą podpisali także Lordowie *Kenyon*, *Mansfield*, *Howe*, *Romney* i *Malmesbury*, tudzież Panowie *Brownlow*, *O'Neil* i *Bratford*. Ci trzej są członkami Izby Niższej.

Wczora rano zwoływano zgromadzenie ludu, już przez przyklepione na rogach ulic kartki, już przez odezwy niesprzyjających bilowi Katolickiemu. Miano zamier udać się w processyi do *Windsor* do Króla, i przed ostatecznym przyjęciem bilu Katolickiego oddać Monarsze petycyą, i tym sposobem popierać najmocniej opozycyą. Król (pisze gazeta *Goniec*) jest naturalnie uwiadomiony o sposobie, jakim lud skłaniają do petycji przeciw projektowi, a że do ostatniej chwili Król Jmci obstawał przy pierwszym swoim postanowieniu, tedy nieomylnie twierdzić można, iż podobna petycyą nie skłoniłaby Monarchy do cofnięcia bilu. Zgromadzenie odbyło się istotnie. Kraty obudwu zwierzynców były zamknięte, zgromadzający się przeto zmuszeni byli udać się na róg *Hyde-Park*. Zamiar zebrania wielkiej liczby osób i powozów do towarzyszenia processyi nie udał się wcale. Mało przybyło powozów, konno nikt się nie stawił i tylko 5 do 600 ludzi pieszo.

Gazeta *Goniec* umieściła list Pana *Lawles* do redakcyi, kończący się temi słowy: „Margrabia *Anglesea* włada nad sercami i rękami Irlandczyków, a ja przyrzekam jemu i Xiążęciu *Wellingtonowi*, iż sam zechcę około chorągwi ich obu zgromadzić półmilion Irlandczyków, którzy do-

wiodą światu, że Irlandya nuydroższą krew swoją przeleje za sprawę wdzięczności."

Margrabią *Barbacena* przybył dziś z *Laleham* do tuteyszej stolicy, i miał rozmowę z Margrabią *Palmella* oraz z Posłem brezylijskim, potem zaś poradził się z Hrabią *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych.

PARLAMENT.

Izba Wyższa. Na dzisiejszej sessyi bil względem nadania swobód Katolikom został trzeci raz przeczytany i przyjęty. Posiedzenie trwało do godziny zgiey po północy, a zaczęto się, jak zwykle od podania petycyi. Hrabia *Eldon* złożył petycyą tak ogromną, iż jeden z odzwiernych Izby, człowiek silny, ledwo ją na barkach mógł unieść. „Prośba ta (rzekł Hrabia) pochodzi od mieszkańców miasta *Liverpool*, którzy pragną, aby nie czyniono żadnych przyzwoleń dla Katolików. Wiem wprawdzie, iż jest także przeciwna petycyi, z tegoż samego miasta, nim jednak podaną będzie, oświadczam, iż na wszystko jestem przysposobiony.” Lord *Goderich* wieszował sobie, iż chociaż nie więcej siły umysłowej, więcej jednak siły cielesnej posiada, niż zacny przyjaciel jego; własnymi bowiem rękami może złożyć przeciwną petycyą od innych mieszkańców miasta *Liverpool*, a w potrzebie uczyniłby tę przysługę innym podobnym petycyom. Namienił oraz, iż prośba, którą podaje, lubo nie jest tak ogromna, jak tamta, zasługuje atoli na największą uwagę, gdyż obejmuje podpisy 22,000 naysznakomitszych obywateli miasta *Liverpool*, którego reprezentantem w Parlamencie był, jak wiadomo, przez długi czas Pan *Canning*, sławny obrońca nadania swobód Katolikom. To samo już dostatecznie dowodzi, iż mieszkańcy *Liverpool*scy nie są tak bardzo przeciwni nadaniu swobód Katolikom. Gdy Xiążę *Wellington* wniósł z porządku dziennego, aby bil względem Katolików został trzeci raz przeczytany, mówili za tym wnioskiem Margrabią *Camden*, Lord *Granville*, Lord *Harrowby*, Biskup *Lichfieldski*, Xiążę *Sussex*, Biskup *Norwichski*, Xiążę *Athol*, Lord *Middleton*, Margrabią *Landsdown* i Lord *Holland*; zaś przeciw wnioskowi Hrabia *Eldon*, Hr. *Abingdon*, Xiążę *Newcastle*, Hr. *Roden*, Hr. *Falmouth*, Xiążę *Kumberland* i Biskup z *Bath* i *Wells*. Xiążę *Kumberland* oświadczył: „Nie pochlebiam sobie, aby głos mój potrafił zmienić zdanie Izby w tej okoliczności. Poczytuję sobie jednak za obowiązek przełożyć niejakię uwagę, dla przekonania, iż mój sposób myślenia jest zawsze jednakowy. Z pilnością słuchołem wszystkich rozpraw w tej mierze; lecz nic nie zdołało skłonić mię do najmniejszej odmiany zdania mojego. W opozycji mojej nie powodowałem się żadnym wstrętem ku Katolikom; byłem przeciwny bilowi dla tego jedynie, iż go poczytuję, za środek nadwergający konstytucyą. (Zawołano. *Słuchajcie! Słuchajcie!*). Jeszcze przed zaczęciem obrad, wynurzyłem myśl moją w tej mierze zacnemu Xiążęciu, będącemu na czele administracyi, i razem go zapewnilem, iż jeśliby w ciągu obrad było co takiego, coby zdanie moje odmienić zdołało, gotów jestem to uczynić. Gdy przecież nic nie potrafiło zmienić pierwastkowego mojego zdania, poczytuję więc sobie za powinność trwać szczerze i sumiennie w mojej opozycji, głosując przeciw bilowi.” Xiążę *Sussex* rzekł potem w mowie swojej. Po oświadczeniu dopiero zdaniu dostojnego krewnego mego, niech mi także wolno będzie, abym dopełniając tego, co sobie za powinność poczytuję, powtórzył w tej Izbie, że wynurzony już sposób mój myślenia względem bilu jest również jednakowy. Wieszuję oraz W Panom, Milordowie, tego środka pokoju i sprawiedliwości, który wkrótce będzie udziałem wielkiej i ważnej części poddanych krolawskich. Dostateczne powody do popierania tego środka przytoczył w mowie swojej zacny Xiążę (*Wellington*), który bil podał; przekonały mię one tak o potrzebie jego; jako też o tem, iż spokojność i bezpieczeństwo kraju wy-

magają przyjęcia jego. Jeśli wreszcie niektórzy Lordowie uczynili zapytanie, jakieby inne jeszcze mieli Ministrowie powody do polecenia tego środka Parlamentowi, winienem przypomnieć tym Lordom, którzy jeszcze nie byli członkami gabinetu, a ci, którzy już do tajnej rady należeli, uznają słuszną moję uwagę, iż wcale nie wypada czynić Lordom będącym członkami gabinetu takie zapytania, na które przez ogłoszenie udzielonych im wiadomości odpowiedzieć nie mogą, i że nie dobrze jest wywodzić z milczenia Ministrów wnioski, którychby czynić nie należało. (Zawołano: *Słuchajcie! Słuchajcie!*). Obstawę za tym środkiem, bo nie uważam ani wyłączenia za część konstytucyi Wielkiej Brytanii, ani prześladowania za część Kościoła anglikańskiego. Wyłączenie, mówię, nie jest częścią naszej konstytucyi, lecz dziłkim jej wyrostem. Jednakowe prawo i jednakowa sprawiedliwość należą się, zdaniem mojem, każdemu poddanemu Wielkiej Brytanii. Jest to prawo zapewnione mu przez *Magna Charta*, która wyraża: *Nulli vendemus, nulli negabimus, nulli differemus rectum vel justitiam*. Jeśli kiedy zasły ścieśnienia, powód do nich był tylko czasowy. Dzieje naszego kraju najlepiej o tem przekonywają. Rozstając się z dotychczasowemi wyłączeniami nie mogę pominąć złożyć mojego powieszowania zacnemu Xiążęciu *Wellingtonowi*, iż szczęśliwie zaczęte obrady w tej okoliczności do pomyślnego końca prowadzi. W bitwach, które staczał, szedłem za nim, tak wiernie, jak jaki żołnierz, który kiedykolwiek szedł za nim, celem odniesienia zwycięstw dla oycyzny. (Tu Xiążę *Wellington* ukłonił się na podziękowanie Xiążęciu *Sussex*.) Jakkolwiek wielkie i sławne były te zwycięstwa, przewyższyło je atoli zwycięstwo dzisiejsze. Do wieńca bluszczowego, który zdobi skronie jego, wpleciona dziś została oliwna gałązka pokoju, a z wdzięcznością narodu za świetne dzieła wojenne łączy się pochwała, którą mu daje tak własne jego sumnienie, jako też współczesność i potomność za to, iż błogosławieństwo pokoju religijnego rozposciera na miliony wdzięcznych żołdków.” Przy głosowaniu okazało się, iż było 213 kreszek za bilem, a 109 przeciw bilowi. Tak więc bil większością 104 kreszek został trzeci raz przeczytany i przyjęty. Po ogłoszeniu tego wypadku okazano w Izbie wielką radość. Wniesiono potem, aby bil względem ograniczenia wyborów w Irlandyi podobnież trzeci raz przeczytano, co też nastąpiło po odrzuceniu kilku proponowanych w nim odmian, a to nawet bez kreskowania.

— Dnia 11 —

Na warsztatach naszych krajowych znajduje się w obecnej chwili 100 okrętów wojennych, między którymi jest kilka 20-działowych.

— Dnia 12 —

Słychać, iż Król Jmć cieszył się mocno ze zwycięskiej większości w Izbie Wyższej. Monarcha znajduje się ciągle w naysympatyczniejszym stanie zdrowia, atoli z powodu ostrej niepogody, nie mógł używać jeszcze ulubionej swojej przejażdżki. W tutejszej stolicy spodziewają się Króla po Wielkieynocy, gdzie, jak słychać, zabawi przez dwa dni, będzie na Operze i innych widowiskach dramatycznych.

Xiążę *Esterhazy*, Poseł austriacki, Pan *Falk*, Poseł niderlandzki i Hrabia *Moltke*, Poseł duński, mieli naradę z Hrabią *Aberdeen*.

Statek pocztowy *Salamandra* popłynął z *Douvres* do *Calais*; między innymi podróżnymi znajduje się na nim Pan *Gordon*, mianowany pełnomocnym Posłem naszym do *Stambułu*.

PRUSSY.

Gdańsk 14 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Razem z opisem klęski, która dotknęła miasto i okolice *Gdańska*, wydano następującą odezwę:

Odezwa do Dobroczyńnych.

Przerażający jest obraz, który w poprzednim doniesieniu skreśliliśmy. Niestety nadeszło i je-

szcze nie mija! Niech się daleje wola Boska! Co przy walce żywiołów słaba siła ratującego zdołała, już uczyniono; nie zbywało nawet na przykładach najszlachetniejszego poświęcenia się. Powódz zaczyna ustępować, wkrótce będzie można rzucić okiem na widowisko okropnej nędzy. Lecz także zbliża się przed oczy cała niedostateczność pomocy naszych. A jednak bracia i Chrześciance ogołoceni ze wszystkiego, z rozpaczą przyszłości oczekują. Bracia i członkowie wszystkich wyznań! synowie jednego Ojca! Bliźni z przyległych i dalekich okolic! Wy! którzy pod bezpieczną ochroną dachu macie wszelkie potrzeby do życia, i wesołym okiem wyglądacie wiosny, podzielicie z nami pełne ludzkości uczucia, wystawcie sobie obraz kilku tysięcy waszych współbraci, wychodzących z wody i brył lodu, nagich, zgłodniałych, i bez żadnej nadziei lepszej przyszłości. Pomóżcie nam osuszyć łzy cierpiących. Matki i niemowlęta, wdowy i sieroty, płaczą na gruzach straconego szczęścia, zasłużcie sobie przez dobroczynność, na błogosławieństwa, które przewyższają nierównie wszelkie szczęście doczesnego życia.

Zasiłki mogą być nadsyłane, albo do towarzystwa, albo do podpisanych osób.

Towarzystwo wsparcia zniszczonych przez wylew *Wisty*. *H. B. Abegg. P. J. Albrecht. T. Wm. v. Ankon. S. Baum. Th. Behrend. A. W. v. Bockelman. P. Dodenhoff. G. E. v. Frantzius. C. R. v. Frantzius. Dr. Goetz. Daw. Gertz. C. A. Grodeck. A. Gibsone młodszy. E. W. Grade. C. C. Haemann. P. Heidfeld. J. C. F. Henrichsdorf. S. L. A. Hepner. Fr. Hoene. F. M. Jebens. C. F. Kühnert. L. Maclean. F. Marchall. H. W. Milszewski. E. C. Mix. F. Rottenbug. P. F. Stobbe. H. W. Schirmacher. C. F. Saltzmann. J. S. Schahnasian. v. Tegesack. J. F. v. Weickhmann. J. B. Wendt. W. F. Zerneck.*

(Ktoby w *Warszawie*, szlachetnym uczuciem uniesiony, chciał przyłożyć się do wsparcia nieszczęśliwych *Gdańszczan* i *Zuławian*, może ofiarę swoje przesyłać do Banku Polskiego.)

Berlin 17 kwietnia.

W *Królewcu* wzebrała rzeka *Pregel*, i woda zalała znaczną część miasta. Komunikacje odbywają się łódkami. Dnia 10 b. m. wzbierała jeszcze woda w mieście, dnia 11 wieczorem znowu ubyła. Chciano rozsądzić minami lód wierzchni, lecz doświadczenie nie udało się. Dnia 11 wysokość wody, taka jeszcze była w niższych częściach miasta, że wszelkie potrzeby łódkami przewozić musiano, albowiem sklepy były pozamykane, a towary handlowe uległy zepsuciu.

H I S Z P A N I A:

Madryt dnia 28 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Trzęsienie ziemi, które się czuć dało dnia 21 b. m. nadzwyczaj silne było w *Murcyi* i *Walencyi*. Zarysowało się kilka budynków. Trzęsienie wznowiło się nazajutrz. Dnia 21 zapadła się wieża w *Orihuela*, która 6 ludzi w gruzach swoich zagrzebała. *Torreveja*, *Almoradi*, *San-Fulgencio* i *Guardamar*, uległy zupełnemu zniszczeniu. Z ruin *Almoradi* wydobyto przeszło 200 trupów. W *Benejuzar* (niedaleko *Orihuela*), które w części niszczało, 100 ludzi zginęło. Prócz tego w kilku innych okolicach w *Lachuerta* i w okręgu *Orihuela*, trzęsienie ziemi znaczne szkody zrzędziło.

Późniejsze listy z dnia 24 b. m. donoszą o nowym trzęsieniu ziemi, które zdarzyło się dnia 23, oraz 24 b. m. lecz mniej silne. Ludność miast dotkniętych tym nieszczęściem, jest następująca: *Orihuela* 25,550, *Almoradi* 2,930, *Benejuzar* 2,280, *Rojales* 2,500, *Rafall* (przy *Benejuzar*) 745, *St. Bartoloma*, *Aliorfa* i *Dolores*, uległy prawie zupełnemu zniszczeniu; *Cox*, *La Grania*, *Colloza* i inne miasta, tylko uszkodzone zostały. *Torreveja* i *La Mata*, liczyć mogą razem do 2,120 mieszkańców, *Formentera* i *San Fulgencio*, zupełnie zniszczone, gruzy tylko pozostały na ich miejscu.

Guardamar, mające 3,400 mieszkańców, tuż nad morzem, całe niemal od bałwanów morskich pochłonięte i zniszczone zostało. Wszystkie prawie domy mieyskie rozsypały się w gruzy. Liczba zabitych jeszcze nie może być wiadoma: w różnych mieyscach liczą przeszło 2,000 pokaleczonych. W samym mieście *Murcyi*, dało się czuć kilkakrotne silne wstrząśnienie. Ostatnie trwało przez 40 sekund. Potworzyły się rozpadliny od góry do dołu w *Katedralnym Kościele* tamtejszym, naysiękniejszym w *Hiszpanii*, który był niegdyś meczetem Arabów; wieża przechyliła się na jedną stronę, i co chwila runąć może. *Klasztor Kapucyński* i *Karmelicki* znacznie uszkodzone. Kilka rodzin umknęło z bojaźni na pola, gdzie nocowały. W *Benajjan*, *Torrevera* i *Algezares* nie daleko (na południe) od *Murcyi*, pozapadały się *Kościóły* i niektóre domy. Utrzymują (wiadomość ta jednak potrzebuje potwierdzenia) jakoby w północnej stronie *Murcyi*, część skały oberwawszy się, wpadła w rzekę *Segura*, (płynącą koło *Murcyi*), która odmienić miała tożsako swoje i zalać okoliczne pola. Również i w *Kartagenie*, dały się czuć silne wstrząśnienia; dotąd jednak niemasz pewnej wiadomości. Tyle tylko wiemy, że uszkodzonych jest kilka budowli, i że woda w studniach podniosła się do niestychajnej wysokości.

Walencya 28 marca.

W okolicy zwanej *Anna*, otworzyła się jedna góra i mocno wyrzuca ogień. *Campo de Salinas*, jest w skutek tego wybuchu napełnione wielką ilością lawy.

Murcy 28 marca.

Od rana 21 marca nie mieliśmy już żadnego nowego trzęsienia ziemi. Wiele z okolicznych wiosek nie istnieje już wcale. W jednej z nich otworzyło się 24 otchłani, których głębokość, dotąd zgruntowaną być nie mogła. Obawiamy się bardzo powtórnego trzęsienia ziemi. W wielu otchłaniach, ukazuje się czasem znaczna ilość wody czarnej koloru, wydająca przy tem nieznośny zapach siarki i węgla kamiennych. W mieyscu, gdzie stało miasteczko *Almorady*, utworzył się także mały wulkan, wyrzucający kamienie, podobne zupełnie do lawy *Wezuwiusza*.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 2 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Donieśliśmy już o wyniesieniu Jego Przewielebności *Kardynała Franciszka Xawerego Castiglioni* *Biskupa Tuskańskiego*, *Penitencjaryusza* większego i *Prefekta* s. *Zgromadzenia* na dostojność *Najwyższego Kapłana*. Wybor ten przyszedł do skutku w dniu 49 po zgonie ostatniego *Papieża*, a w 36 od rozpoczęcia *Conclave*. Nowo obrany *Papież* zapytany (wedle obyczaju) od *Kardynała de la Somaglia*, czy przyymuje tę godność? odpowiedział w sposobie potwierdzającym; i przybrał nazwisko *Piusa VIII*. *P. Zucche* *mistrz* obrzędów i *Notaryusz* *Stolicy Apostolskiej* sporządził akt przyjęcia.

Inne ceremonie, odbyły się w porządku następującym: *Kardynałowie*, *Albani* i *Caccia Piatte*, towarzyszyli nowo obranemu *Papieżowi* do zakrystyi, gdzie przywdział suknie pontyfikalne. Potem przy ołtarzu w *Kaplicy Kwirynalnej*, *Oyciec* s. przypościli *Przewielebnych Kardynałów* do ucałowania ręki i uściskania; *Kardynał Podkomorzny Galeffi*, włożył następnie *Ojcu* s. pierścień r. backi. Tymczasem *Kardynał Albani*, pierwszy *Dziekan*, otworzywszy wielkie podwoje pałacu *Kwirynalnego*, oznaymił ludowi obranie nowego *Papieża* następującemi słowy:

Annuncio vobis gaudium magnum: Papam habemus, Emum ac Rmum Dominum Franciscum Xaverium Episcopum Tusculanum S. E. R. Cardinalem Castiglioni, qui sibi nomen imposuit Pius VIII.

Wiadomość ta rozeszła się po całym *Rzymie*. Szczera była radość ludu.

Z rana dnia 1. kwietnia *Oyciec* s. powtórnice

DODATEK

Wilno dnia 22 Kwietnia v. s. 1829 roku.

przyymował Kardynałów w Kaplicy *Syxtusa VI.* Potem zaniesiono go za poprzedzającym go duchowieństwem do Bazyliki Watykańskiej, gdzie adorował Najświętszy Sakrament. Po zaintonowaniu hymnu Ambrozyjskiego, Kardynałowie poraz trzeci publicznie przystąpili do ucałowania ręki Ojca ś.

Posel Hiszpański *Don Gomez Labrador*, powiedział między innymi w *Conclave*, przy oddaniu listów wiarytelných swego Monarchy: „Wielkomyślny naród, którego rządy Opatrzność N. P. Panu powierzyła, jak po wszystkie czasy, tak i teraz, tyle jest wytrwale niezmiennym w wierności, ile rozrzućny z życiem, gdy idzie o zachowanie bez skazy jedynie prawdziwej religii, obronę praw Królewskich i o pomnożenie bogatego skarbu nieśmiertelnej sławy Króla, po przodkach odziedziczonej. Śród smutku, zwraca Król Jmć wzrok na stolicę świata Chrześcijańskiego, i widzi najsukuteczniejsze ukojenie nieszczęścia w Wysokim Senacie Xiążąt Kościoła. Zaradzić temu, Przewielebni, i wybierzecie Papieża, któryby z cnotami Arcypasterza, łączył przyniooty Monarchii, dla wzoru innych władzców; któryby łatwo zezwalał na to, co jest do zezwolenia, i ze stałością ewangeliczną, nieprzełomną tamę stawiał naprzeciw strumieniowi zgubnych nauk, które pod fałszywem nazwaniem pomysłów wielkomyślnych, podstawy tronów Europejskich wstrząsają, aby wraz z nimi zagrzebać narody w hańbie i krwi, w czem już gubi się inna część świata, która była szczęśliwa, dopóki zachowała bez skazy religią i wierność, które są naturalnymi płodami ziemi Hiszpańskiej, i które same tylko wybawić mogą owe okolice od przepaści wiecznych nieszczęść rewolucyjnych” etc.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Można sobie niejako wyobrazić charakter, sposób myślenia, a może nawet i politykę przyszłego Papieża, sważwszy, iż biegły Gonsalvi, którego znała i wysoko ceniła cała Europa, nikogo innego, tylko jego, chciał mieć Papieżem po śmierci Piusa VII, który go mianując Kardynałem wyrzekł: „Utworzyłem mego następcę.” Te wyrazy, chociaż później, spełniły się jednakowoż. Niestety! słabowitość więcej, jak wiek jego wzniesła obawy. Ból w karku sprawia, iż Ojciec S. musi trzymać głowę zwieszoną, cierpi także na nogi, jak to można było uważać przy uroczystym wejściu jego do Kościoła S. Piotra.

DANIJA.

Kopenhaga dnia 7 kwietnia.

Odebrano tu wiadomości z *Reikiavik* w Islandyi pod dniem 5 marca. Zima była tam tak łagodną, iż prawie nie widziano lodu i śniegu. W nocy z dnia 22 na 23 lutego, dało się uczuć trzęsienie ziemi, które się nazajutrz ponowiło, lecz było słabsze. Zniszczyło 6 lub 7 domów włościańskich w okolicach blisko góry *Hekli*. (z G. W.)

SZWAYCARYA.

Geneva.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dosyć ostry artykuł w *Revue Encyclopedique*, stał się tu powodem do pojedynku między Baronem Grenus z Roussillon i P. Sismondi dziejopisarzem. Pierwszy, prawie nieznan w świecie literackim, zwrócił niedawno uwagę na siebie osobliwym piśmkiem, któremu nadał tytuł *Glanures*, i dowodził w nim korzyści szlachectwa; szczególniej zaś, że w Genewie znajduje się bardzo dawna szlachta, w której rodzina jego wysokie miejsce zajmuje. Z pisma tego, żartował so-

bie jakiś korrespondent w dzi. *Revue*, a autor mylnie rozumiejąc, jakoby ten artykuł przeciw niemu wymierzony napisał P. Sismondi, wyzwał go na pojedynek. Każdy z nich strzelał dwa razy; lecz oba chybili.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Donoszą z *Londynu*, że katolicki Xiąże *Norfolk* dał niedawno dla Xiążęcia *Sussex*, brata królewskiego wielki obiad, na którym znajdowało się wiele znakomitych osób.

Wyspa *Kandy* miała dawniej 160,000 mieszkańców, teraz ich jest tylko 100,000, gdyż resztę częścią zamordowano częścią zaprowadzono do niewoli.

D. 3 b. m. wyprawiono w *Paryżu* z Ministerstwa spraw zagranicznych gońca do Neapolu. Mówią o naradach, które się odbywać mają między Posłami *Francuzkim* i *Angielskim*, a pełnomocnikami *Tureckimi* na *Tenedos* albo na tak zwanych Xiążęcych wyspach przed samym *Stambulem*, albo też w *Galipoli* na *Dardanellach*.

Donoszą z *Torunia*, że *Wista* puściwszy pod *Warszawą*, zatamowała się d. 5 b. m. blisko *Torunia*, utworzywszy ogrom masy lodu, woda do 30 stóp przybrawszy, wpędziła cały lod na znane tamy *Toruńskie*, 3 mile długości, a przerwałszy je w kilku miejscach zniszczyła żyłne okoliczne pola, obławszy całą przestrzeń wynoszącą 3 mile kwadratowe w ciągu 4 godzin. Na tej przestrzeni znajdowało się 246 zabudowań, w których 352 rodzin mieszkało. Nawalność wody była tak gwałtowną, że większa część domów powyżej dachu stała w wodzie. Szczęściem, że dzielna pomoc władzy miejscowej i szlachetnych obywateli *Torunia* uratowało życie wszystkim mieszkańcom, których byłoby powiększyły części utonęło. Straty są do nieopisania: domy, młyny, mosty, drzewa, sprzęty gospodarskie i t. p. nawalność wody powiększyły części zniszczyła: wielu mieszkańców, dawniej mających się dobrze, teraz są w nędzy. W *Królewcu* także są niezmiernie straty z powodu wezbrania rzek.

Gdy w całej północnej *Europie* ostatnia zima była niezmiernie dokuczającą, na wyspie *Islandyi*, gdzie zwykle ledwo kilka dni w roku bywało ciepłych, ta zima była podobną do łagodnej wiosny: śniegu prawie niewidziano, a dnia 22 lutego dało się uczuć trzęsienie ziemi, które 7 domów obaliło.

W *Ankonie* panowało także trzęsienie ziemi, które jednak nie zrzuciło szkody.

Rozeszła się wieść, że miasto *Kadyx* zostało zupełnie pochłonięte przez nawalność morza: ta wiadomość potrzebuje potwierdzenia.

W *Annio* w Hiszpanii rozstąpiła się góra z której wybuchał ogień: w mieście *Busot* także w Hiszpanii znikły tamiczne źródła mineralne, a zjawily się w odległości 2ch mil. Te szczególne zmiany w naturze pochodzą z okropnego trzęsienia ziemi.

Doniesienie o Koncercie.

Florek Miładowski 10cioletni chłopczyk przy wielu darach natury mając szczególną pasją do muzyki na piano-forte, życząc wystąpić z koncertem po raz pierwszy 26 kwietnia tegoż roku, ośmiela się rekomendować Szanownej Publiczności, upraszając o łaskawą protekcją: o miejscu i czasie ogłoszono będzie przez afisze.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu Kawleria.

1 Szlachecka Powiatu Wileńskiego Opieka, przywołując do skutku postanowienie swoje dnia 23 marca b. r. na mocy Ukazu Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w dniu tymże marca za N. 754. otrzymanego, podaje do powszechnej wiadomości, że z funduszu nieletnich Sylwestrowiczów znajduje się rubli srebrnych 500. w Opiece niniejszej do ulokowania na procent za dostateczną i pewną ewikycją; życzący więc przyjąć takowe pieniądze na procent, mają się jawić w Opiece Szlacheckiej z prawną ewikycją. (w protokule podpisano:) Prezydujący w Opiece, pełniący obowiązek Wileńskiego Powiatowego Marszałka, Ziemski Prezydent i Kawaler, Gasper Hornowski. 20 kwietnia 1829 roku.

Za zgodność poświadczam W. Sienkiewicz Sekretarz Dwor. Pttu Wileń.

1 Opieka Szlachecka Powiatu Oszmiańskiego, nastąpiła w dniu 25 stycznia idącego roku rezolucją, przy wyściu z Opieki W. Józefa Snarskiego, między innem postanowiła: aby do wzrostu lat młodszego jego brata Ludwika, a wyścia za mąż siostry Izabelli, Snarskich, wydanych obligów na imię ichże samych, i zeszyłych ś. p. Dominika oycy, Ludwiki matki, Snarskich, nikt nabywać, lub w jakiegokolwiek wchodzić układy, pod utratą rzeczy, nie ważył się; i o tém przez gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie zawiadomić.

Pełniący Urząd Marszałka, Chorąży Powiatu Oszmiańskiego, Jan Szczepanowicz.

Szlachecki Sekretarz Wincenty Jakubowski.

Wyszła z druku część pierwsza dzieła pod tytułem: *Przyrodzone myślenia prawidła, czyli Logika teoryczna i praktyczna*, ułożonego oryginalnie przez X. Anioła Dowgirda, zgromadzenia XX. Pijarów, Doktora ś. Teologii, Członka Królewsko-Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Kapelana Głównego Seminarium Duchownego przy Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim. Przedaje się w Wilnie w Xiegarniach następujących: u XX. Pijarów, u WJP. Glücksberga Typografa Uniwersytetu, u WJP. Zawadzkiego, u WJP. Moritza, i w Redakcyi Kuryera Litewskiego. Cena exemplarza jednego oprawionego w papier rubel srebrny 1. kopiejek 5. *Incrudo* rubel srebrny 1. Część druga i ostatnia niezadługo wywdzie.

Dozwala się drukować. Wilno dnia 19 kwietnia 1829 r. Cenzor, Leon Borowski.

Majątność Miedniki dziedziczna obywatela Grabowskiego w Pcie Wileń., o 4 mile od miasta Wilna przy trakcie pocztowym z Wilna do Mińska idącym położona, z fundum i 2ch awulsów czyli folwarków attyencyjonalnych składająca się, w której znajduje się dymów osiadłych w miasteczku i wsiach 74, pustosznych 20, dusz poddanych płci męskiej ostatnią rewizją zajętych 246; wysiewu dwornego ozimego beczek 58, w teyże proporecyi wysiew jarzynny, w gruntach urodzajnych glinastych sterkoryzowanych, do dziesięciu ziarn plonu dających, siana murożnego w najlepszym gatunku wozy 1000, ze znaczną gotową intratą z oberży nowo wystawionej i trzech karczem na trakcie pocztowym, jako też z czynszów i aręd od szlachty, z zabudowaniem po folwarkach nowym, z lasem na opał dostatecznym, wyprzedaje się na wie-

czność; kto by życzył sobie takową majątność nabyć, raczy zgłosić się do dziedzica mieszkającego, w czasie terażniejszych St. Jurskich kontraktów w domu JW. Radey Stanu Malewskiego za Ostrą bramą.

Wolno drukować. Wilno dnia 5 lutego 1829 r. A. Powstański Pr. Kom. Cen. Wileń. R. Kol. i Kawaler.

1 Sąd Exdywizorski remissą Sądu Głównego drugiego Departamentu Gubernii Litewsko-Grodzińskiej, w roku terażniejszym 1829 febr. 25 nastąpiła, na rozdział funduszu JW. Xawerego Ryfły Nadwornego Sowietnika, w majątku Perepezcycach w Lidzkim Powiecie Gubernii Grodzińskiej położonym, ustanowiony, w terminie dnia 3 aprila, roku teraz idącego, przez remissę zakreślonym, ad fundum majątku Perepezcyc zjechawszy, ogólne fundusze tegoż JW. Xawerego Ryfły, pod zawiadywanie Sądu swojego zajął, na zinwentowanie majątków Perepezcyc i Woldociszek JW. Romualda Dankiewicza b. Sędziego Granicznego Gubernialnego z koła swojego wydelegował, wypuścić takowe majątki w dniu 11 aprila na kontraktach Lidzkich w arędowną posesyją temuż JW. Dankiewiczowi poruczył. Komportacją ogólnego funduszu na JW. Rylle, a na kredytorach i wszelkiego tytułu pretensorach, obligów, dekretów, listów tradycyjnopodawczych, przeznaczył; spełnić oną w dniu 15 maja terażniejszego roku w Kancelaryi Ziemskiej Lidzkiej nakazał; zając się pomiara wyznaczonym remissą Komornikom polecił; Sąd swój do dnia 12 7bra idącego roku odroczył, przesać awizacją, dla trzykrotnego ogłoszenia, do Gazet Kuryera Litewskiego, Warszawskiej i St Petersburgskiej, z zastrzeżeniem zapisania podług warunków remissy na nieprzychodzących i niestawających amissy postanowił. O czem interessowane osoby przez niniejszą awizacją zawiadamia. Datt 1829 apr. 6 dnia.

Franciszek Edward Pilecki b. Prezydent Ziemski Powiatu Lidzkiego, Exdywizor.

Romuald Dankiewicz b. Sędziego Granicznego Gubernii Grodzień. Exdywizor.

Józef Mikulski Sędziego Granicznego Słonimski, Exdywizor.

Regent Graniczny Powiatu Lidzkiego i Exdywizorski, Adam Jodko.

Przez postanowienie Sądu Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dniu 13 marca 1829 roku pod N. 183 zapisane, przeznaczoną została publiczna sprzedaż brylantów i galanterii w dniach 22, 23 i 24 kwietnia idącego roku w sali Sądu Ziemskiego Wileńskiego odbyć się mająca, aby więc to postanowienie dójść mogło wiedzy życzących nabyć rzeczony brylanty, niniejsze czyni się zawiadomienie.

Regent i Kawaler Zienkiewicz.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

PROSPEKT

Na dzieła Muzyczne na Fortepiano kompozycyi Jana Rennera.

Osmielony wielokrotnie chlubną dla mnie zachętą prawdziwych znawców i miłośników Muzyki, jeszcze w r. 1821 ogłosiłem część dzieł moich muzycznych, których łaskawe przyjęcie przewyższyło moje oczekiwania. Ten sąd

poehlebny znawców Muzyki w Litwie nie był poczytany przezemnie za samą nadgodę prac moich i przyznawauey mi zdolności; upatrywałem w nim raczey dzielną pobudkę do nowych usiłowań, oraz do ciągłego rozwijania i kształcenia tradney sztuki kompozycyi. Pragnąc dać jawny, i nieobojętny dowod, że w tym przeciągu czasu, który od ukazania się pierwszego zbioru dzieł moich upływał, niebyłem zupełnie nieczynnym, odważam się wybor nowych i nieznanych dotąd kompozycyi moich na jaw wydać, pod tytułami następuenmi:

1. Introduction et grandes Variations, sur un thème Russe.
2. Potpourri z różnych Thematow.
3. L'orage.
4. Introduction et Variations.
5. Deux Nocturnes.
6. Rondoletto facile.

7. Cotillon, deux Mazures, deux Anglaises, une Polonoise et une Valce dédiées aux Dames. Wszystkie te kompozycye wypuszczają się na prenumeratę następującym porządkiem:

1. Kompozycyi te wychodzić będą kolejno porządkiem wyżej wymienionym.
2. Panowie prenumeratorowie umieszczeni na czele dzieła, otrzymają swoje exemplarze na papierze pięknym;
3. Cena prenumeraty za wszystkie siedem sztuk wynosi rubli srebrnych sześć N. 6.
4. Prenumerata przyymuje się w Xiegarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie, na żądanie rozsyłają się bilety na prowincyą.

Wilno dnia 15 kwietnia 1829 r.

Jan Renner.

Wolno drukować. Wilno dnia 10 apryla 1829 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.

1 W domu Piłsudzkich przy wielkiej ulicy, przeciw Kliniki, są do sprzedania drążki nowe z dyszlem, kryte. Zegar 8 kurantów grający, i Łóżko żelazne z gabinetem nocne. Dowiedzieć się można u Gospodarza domu.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

1. Stosownie do żądania successorow ś. p. doktora medycyny i kawalera Macieja Barankiewicza, wyprzedawać się będzie z publiczney licytacji pozostała po nim ruchomość w złocie, srebrze, brylantach, męblach, porcellanie, bieliznie, garderobie i rozmaitych sprzętach zawierająca się: niemniej pojazdy, konie, uprząż, oraz biblioteka i instrumenta chirurgiczne: miejsce licytacji w domu Germana pod Ostrą Bramą, poczynając od dnia 24 idącego miesiąca kwietnia codzienn, zrana od godziny 8mej do 12tej, a po południu od 3oiej do 7mej prócz dni świątecznych i tabelnych.

Ziemski Wileński Prezydent Gasper Hornowski.

Tom drugi pisma, pod tytułem: *Święty Wincenty à Paulo, Apostoł Strapionych*, etc. wyszedł z druku.

Nieszczęśliwa kaleka (na wsparcie której to pismo jest przeznaczone) przejęta najwyższą wdzięcznością dla JJ. WW. WW. JJ. PP. Prenumeratorek i Prenumeratorów, ze łzami składa im nayszcześnie i nayserderczniejsze podziękowanie.

Łzy, płynące z uczucia szczerey wdzięczności, mogą być obojętnemi dla Tego, który za szklanke zimney wody w Jego Imieniu podaney, sownie nagradzać przyrzeka?

Po odrzuceniu kosztów druku, reszta z prenumeraty złotych polskich 300, zamienione zostały w kapitał, od którego Scholastyka Zacharzewska procent prawny odebrała, i corocznie pobierać będzie. Kapitał ten, powiększyć się może sprzedażą blisko 900 exemplarzy tego pisma, jeżeli czułe i litościwe serca, umiejące czuć rozkosz we wsparciu i ratunku bliźniego, rozkupić zechcą.

Pismo to, znajduje się do przedania w Xiegarniach WW. Glücksberga, Moritza, Zawadzkiego, Żółkowskiego, i w Redakcyi Kuryera Litewskiego. Cena dwóch tomów kopiejek sr. 60.

Dozwala się drukować. Wilno d. 20 kwiet. 1829 r. Cenzor L. Borowski.

1 Niżej podpisany artysta siły Herkulesa, polecając się względem Szanowney Publiczności zawiadamia, iż będzie dawał reprezentacye swojej rzadkiej doskonałości, w sali Ratuszowej, tylko do dnia 29 kwietnia, oraz uwiadamia, że jeżeli ktokolwiek będzie miał jakową pretensyą, niech się kilkoma duiami zgłosi do mnie. Rappo.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszym wzywa życzących dostarczyć dla niższych rang przy robotach Windawskiej wodney komunikacyi znajdujących się, na 1829 rok rzeczy amunicyynnych, w załączoney tu wiadomości obiętych. Życzący zechcą stawić się do tego Komitetu w Rydze dla targów 22, 24 i 25 następującego miesiąca kwietnia, z pewnemi ewikcyami. Przy czém będą okazane i wzory potrzebnych rzeczy.

W i a d o m o ś ć

Rzeczy amunicyynnych dla rang niższych przy robotach Windawskiej Wodney Kommunikacyi znajdujących się na 1829 rok.

	Liczba rzeczy.	Arszy now.	Wiel. szkó w.
Sukna ciemnozielonego	—	537	15
— światło-zielonego	—	47	15
Skury pod reytuzy par	86	—	—
Karaziei szarey	—	102	2
— ciemnozieloney	—	179	5
Giwerow z armaturami	98	—	—
Rancow cielęczych i do nich skórzany przybór ze sprzążkami	91	—	—
Do flaszk na wodę rzemieni i sprzążek	91	—	—
Pendentow białych jufutowey skóry ze sprzążkami mosiężnemi	91	—	—
Czapek furléytskich z kozyrkami i guzikami	86	—	—
Klejanki rawentuchowey na czechły do szynelów	—	122	11
Faszynowych nożów czyli tesaków sapersnych	91	—	—

1 Do zaarendowania rocznie lub na inny termin, jest dom w mieście Wilnie przy Żmudzkiej ulicy pod N. 351 położony, ktoby życzyl wchodzić w umowę o ony, raczy zgłosić się do extenuacyynney posesorki Krystyny Popławskiej, mającey swoje przebywanie w témże domie.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

2. Anna z Hrabów Tyszkiewiczów Kościółkowska, po Alexym Kościółkowskim pozostała wdowa, Janusza Kościółkowskiego jeszcze w małectwie będącego matką, czytając jego opiekuna W. Mateusza Siesickiego b. Prezydenta Ziemińskiego Witkomierskiego, w imieniu własnym i dalszych współ-opiekunów, roku idącego 1829 apryla 2 d. dattowane, a dnia następnego w dodatku do gazety Kuryera Litewskiego N. 40 umieszczone ogłoszenie, iż dobra małectwianego Popiela, w Powiecie Witkomierskim leżące, jakby z powodu kończącej się w dniu 23 apryla roku idącego 1829 tychże dóbr extenuacyjney possessyi JW. Teresy z Kościółkowskich Pietkiewiczowej, Marszałkowej Pttu Witkomierskiego, mają opiekunowie do zadzierżawienia przez publiczną licytacyą na rok jeden: niniejszem przedstawuję opiece, że pretensye JW. Pietkiewiczowej do dóbr Popiela, po mojem prawnem w ten interes wdaniu się, ostatecznie rozwiązane zostały dokumentem komplacyjnym extenuacyjnym 1823 roku czerwca 28 d., między tymiż opiekunami, a JW. Teresą Pietkiewiczową zawartym i przez Sąd Główny Litt. Wileński 2go Depart. utwierdzonym, że w tym dokumencie zastrzeżono, iż należność dla JW. Pietkiewiczowej, przez postąpną jej dzierżawę dóbr Popiela do 23 apryla roku idącego 1829 w części nieuspokojona, jeśliby w tym terminie opłaconą byż nie mogła, JW. Pietkiewiczowa do jej wybrania zostaje przy dalszej tychże dóbr dzierżawie, za opłatą dobrowolnie przez nią od 23 apryla 1829 roku corocznie 15,000 rubli srebnych na rzecz nieletniego awansowaną; że zatem zapowiedziane przez P. Siesickiego wydzierżawienie Popiela przez licytacyą, jako przeciwnie dobrowolnemu układowi, z JW. Pietkiewiczową zawartemu, i przez Sąd Główny Wileński potwierdzonemu, jest niewłaściwe; że dobrowolny układ w nayzupelniejszej formie prawa zrobiony, pod żadnym wyszukany pretextem, naruszony byż nie może; że dążenie ku temu, sciągnie na winnych, a tém większą na opiekunów odpowiedzialność. Jakowe ostrzeżenie opieki i publiczności, jako matka troskliwa o dobro swojego syna, do zapisania w naybliższych aktach podając, podpisuję: Datt roku 1829 apryla 12 dnia.

Anna z Tyszkiewiczów Kościółkowska.

Roku 1829 miesiąca apryla 12 dnia. Przed aktami Ziemińskiemi Gubernii Grodzieńskiej powiatu Wołkowyskiego, stanawszy obecnie W. Tomasz Rewieński Adwokat Subseliow Wołkowyskich, takowe oświadczenie do akt, po zasłtę sądowej, na podaną prośbę rezolucyi podał, przyjąłem i że jest w akta pod N. 27 zapisane, poświadczam.

Józef Kotkowski Kollegialny Sekretarz
Regent Ziemiński Wołkowyski.

Pozwolono drukować 1829 r. kwiet. 19 d.

Cenzor Paweł Kukulnik.

3 Kancellarya Wileńskiego Cywilnego Gubernatora niniejszem uwiadamia odstawnego Kapitana półku Dragonńskiego Jego Królewskiej Wysokości Xięcia Alexandra Wirtemberskiego, Ignacego Orwida, niewiadomo gdzie teraz przebywającego, aby dla odebrania patentu na ranżę, jawił się sam osobiście do toy Kancellaryi,

albo przysłał wiadomość dokąd takowy wygoney dla oddania jemu przesłać można.

Sekretarz Tytularay Sowiećnik Doliński.

3 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na przedaż z publicznych targow części majątku Drohiczyzna zmarłego Witebskiego Kasztelana Ignacego Kurzenieckiego w Kobryńskim powiecie położonego, wydzieloney dekretem Exdywizorskiego Sądu 4 lipca 1816 roku nastalym Pińskiemu Franciszkańskiemu klasztorowi za funduszową jego summę 2,800 rub. srebr., a z procentami i zapłaconemi przez Klasztor poszlinami za 5564 rub. sr., ustąpnionej przez obywatela Zeyferda za 3,500 rub., zawierający 12 włościńskich dymow, i w nich 54 ptei męzkiej i 40 żeńskiej dusz, którzy mają w używalności swojej oromey ziemi z sianożęciami 7 włok 6 morgow. Do folwarku zaś Hasowka zowiącego się, zabudowanego na wydzieloney pomienionym Franciszkanom ziemi, należy różnego rodzaju ziemia, z zaroślami, laskiem i sianożęciami 14 włok 20 morgow, przynoszącej rocznego dochodu 134 rub. 96 kop. srebr., a podług 10cioletniej proporcji, oceniony 1549 rub. 60 kop. srebr., naznaczone są w tym Rządzie terminy: iszy 29 kwietnia, 2gi 13 maja tego roku, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia w Sanktpetersburskich gazetach. Zatem życzący kupić takową część zechcą przybyż do Gubernialnego Rządu z gotowemi pieniędzmi, albo z odpowiedniami do tego majątku prawnemi ewikcyami.

Dnia 4 kwiet. 1829 roku.

Sekretarz Tyt. Sow. i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.

Naczelnik Stołu Sobolewski.

Roku 1829 apryla 16 dnia powodem niewjawienia się na uprzednich terminach kontrahentow Rada Mieyska Wileńska powtórnie uwiadamia Publiczność, iż będzie wypuszczac przez licytacyą folwarki mieyskie Kupryaniszki i Podwysoki o pięć wiorst od miasta Wilna między traktami Oszmianskim, Lidzkim, Rudomińskim i Raduńskim leżące, w 12letnią arendowną dzierżawę, od dnia 23 apryla idącego 1829 roku poczynać się mającą. Na jakową licytacyą naznaczone są termina 1 dnia 18go, 2gi dnia 19go 3ci dnia 21go a na przetarg dzień 23 terażniejszego meca apryla, życzący więc wziąść takowe folwarki obadwa razem lub osobno w arendowną dzierżawę, zechcą jawić się z dostatecznemi ewikcyami na licytacyą na Ratusz do Izby Rady Mieyskiej Wileńskiej, gdzie i punkta przedlicytacyjne ile można dogodne dla życzących traktować, wespół ze sporządzonemi inwentarzami, zaprodukowanemi zostaną.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.
Pismowodca Marcin Pozlewicz.

3 Mińskiej gubernii, Wileyskiego Powiatu Szlachcic Kazimierz Felicyana syn Bachmatowicz wyjeżdża za granicę do Austrii i Saxonii dla poratowania zdrowia swego w tancznych wodach na miesiąc dziewięć.

Wileński Policmeyster Podpółkownik Chrzastowski.

Wilno dnia 22 Kwietnia v. s. 1829 roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, опъ С. Пепербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляешся: что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго порга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Коллежскаго Регистратора Якова Данилова Дыммана, состоящее Вишебской Губерніи Суражскаго Повѣща, при фольваркѣ Турцѣ въ деревняхъ: Банникахъ 42, Долганы за исключеніемъ 1—29, Нагрязовкѣ 38, а всего 109 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего назначены сроки поргамъ сего года іюня мѣсяца: первый 6, вторый 11, и третій 15 числъ. Желаящіе купить имѣніе сіе, могутъ являшся въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣшъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе, и форму купчей крепости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

2 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszym ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą za ominiowaniem terminu, nieruchomy majątek Kollegialnego Registratora Jakóba Danitowa Dymmana, położony w Witebskiej gubernii, w Surażskim powiecie przy folwarku Turcu we wsiach: Bannikach 42, Dołhanach po wyłączeniu 1—29, Nahryzowce 38, w ogóle 100 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego oznaczono terminy do targow. tego roku w czerwcu 1szy 6, 2gi 11 i 3ci 15. Życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa. Expedytor Osmołowski.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, опъ С. Пепербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляешся, что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго порга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Коллежской Секретарши Кашеріны Ивановны Осмоловской, состоящее Могилевской Губерніи Климовецкаго Повѣща въ селѣ Осмоловичахъ 6, и деревнѣ Федоповкѣ 7, и всего 15 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего назначены сроки поргамъ, сего года іюня мѣсяца: первый 6, вторый 11, и третій 15 числъ;

желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являшся въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣшъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крепости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

2 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszym ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą za ominiowaniem terminu nieruchomy majątek Kollegialney Sekretarzowej Katarzyny Iwanowny Osmołowskiej położony w Mohilewskiej gubernii w Klimowickim powiecie, w majątku Osmołowiczach 6, i we wsi Fiedotowce 7, w ogóle 13 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 r. z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; dla czego oznaczono terminy do targow tego roku w czerwcu: 1szy 6, 2gi 11, i 3ci 15; życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa. Expedytor Osmołowski.

2 Желаящія взять въ аренду Вольнской Губерніи, Кремьнецкаго Повѣща Казенное имѣніе село Тишилковцы, пожалованное съ 23 марта будущаго 1830 года на двѣнадцать лѣтъ, могутъ адресоватся писменно къ Генералъ-Майору Барону Искюлю въ Городъ Ревель.

Хочащы взять въ аренду, в Губерніи Волюньской, в powiecie Krzemienieckim, skarbowy majątek, wieś Tytyłkowce, dane od dnia 23go marca przyszłego 1830 roku, na lat dwanaście, mogą się adresować na piśmie do Jenerał-Majora Ikskula w mieście Rewla.

Pozwolono drukować. Wilno d. 30 marca 1829 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, опъ Санктпепербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляешся, что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго порга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Полковника Николая Ивановича Бека, состоящее Вишебской Губерніи Себержскаго Повѣща въ селѣ Уклеинѣ дворовыхъ людей 3, деревняхъ: Малиновкѣ крещьянъ 37, Рогозовкѣ 10, Кожинѣ 59, Заселихъ 33, Кишовѣ 10, Можеяхъ 9, Горюшинѣ 10, Пудовняхъ 29, Тарасахъ 16, Глухаревой 10, Векшинѣ 42, Дубровинѣ 20, Речкахъ 5, Липвиновой Горѣ 7, Юспининѣ или Осиновкѣ 4, Пристаніи 8, Сухинѣ 12, а всего 304 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего назначены сроки поргамъ сего года будущаго августа мѣсяца: первый 8, вторый 15 и третій 20 числъ. Желаящіе купить имѣніе сіе могутъ являшся въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣшъ въ ономъ продаваемому имѣнію, опись, условіе, и форму купчей крепости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

3 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszym ogłasza się: iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą za ominiowaniem terminu, nieruchomy majątek Półkownika Mikotaja Iwanowicza Beka, położony w Witebskiej gubernii, Siebiezkiego powiatu w majątku Ukleynie dwornych 3, we wsiach: Malinowce włościan

37, Rohozowce 10, Kofynia 59, Zasielisia 55, Kiotowie 10, Możejach 9, Horiuszynie 10, Pudowniach 29, Tarasach 16, Htucharewey 10, Większynie 42, Dubrownie 20, Ręczkach 5, Litwinowey górze 7, Justynidze albo Osinowce 4, Prystani 3, Suchinie 12, w ogóle 304 dusz pici męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow, tego r. następującego augusta iszy 8, 2gi 13 i 3ci 20; życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa. Expedytor Osmołowski.

3 Отъ Государственнаго Заемнаго Банка объявляешся Дворанкамъ Гусинѣ и Аннѣ Федоровымъ дочерямъ Рыбалковскимъ, что въ ономъ обращаешся капиталъ принадлежашій имъ по завѣщанію покойнаго брата ихъ Клецькаго Монастыря Геромонаха Гусина, каждой изъ нихъ по 3000 руб. ассигнаціями, буде желаюшь они шеже Рыбалковскіе получили сей капиталъ или билешы на оныѣ, то прислаббы о семъ въ Банкѣ, чрезъ присудственное мѣсто прошеніе, или явились въ оный лично, въ обѣихъ случаяхъ съ надѣжащими о себѣ удосновреніемъ, въ случаѣ же смерши ихъ обязывающся къ тому же наследники по нихъ.

3 Bank Pożyczkowy Państwa uwiadamia szlachcianki Justynę i Annę Fiedorowych córek Rybatkowskie, iż w nim obraca się kapitał do nich należący za testamentem zmarłego ich brata Koniewskiego Monastery Jeromonacha Justyna, każdej z nich po 3000 rub. ass.; jeżeliby życzyły one Rybatkowskie odebrać ten kapitał, albo bilety na ony, zechcą przysłać do Banku o tém, przez Sądownicze miejsce, prośbę, albo przybydź do niego osobiście, w obu zdarzeniach, ze stosownemi o sobie dowodami, w przypadku zaś śmierci ich, obowiązują się do tego sukcesorowie po nich.

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż na uzyskanie niedotarki liczący się na odstawnym Majorze Patarrace, z dostawy w 1816 roku zapasow żywności i trunkow, oddaje się na przedaź w terminach 5, 8 i 12 augusta tego 1829 roku własny jego Pataraki dom, w mieście Izwaile w 1szej części i ulicy od rzeki Dunaju położony, o jednym piętrze, siedm pokojow i jeden bufet, sufity z desek, dwa kafflowe piece, 22 okna dubeltowe, dziewięć podwóynych drzwi, zewnątrz i wewnątrz cały obity, pokryty żelazną blachą, bđ frontu obu ulic ogrodzony palisadą w murowanych słupach, brama murowana, drzwi z desek, z tyłu skrzydło drewniane, na dziedzińcu murowane skrzydło na jedno piętro, o dwóch pokojach i skład z sieńmi, w których kuchnia z drewnianym sufitem, z piecem i piecem piekarnianym, okien ośm i pięć drzwi z drewnianym skrzydłem, nakryty deskami; drewniany magazyn z desek długi 15 a szeroki 3 sążnie, cztery oddziały ze czterma drzwiami, sufity z desek, deskami kryty, stajnia z wozownią z desek stara, kryta deskami, takowe zabudowanie ocenione 12,000 lewów. Zatem życzący kupić pomieniony dom ze skrzydłem, magazynem i stajnią, zechcą przybydź na wyżey oznaczone terminy do tego Rządu.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za niedoiwkę liczącą się na byłym dzierżawcy w powiatowém mieście Dziśnie trunkowych poborów, tamedcznym żydzie Mendelu Lipkowie Kenisbergu, którey według

świadcstwa Mińskiej Skarbowey Izby liczyło się do 1go stycznia 1827 roku 29,542 rubli z kopieykami, przedawać się będzie w tym Rządzie z publicznego targu główny murowany dom należący do tego Kenisberga, położony w mieście Dziśnie, przynoszący rocznego dochodu rubli 800, który za byłego podradu w Dyneburskim Budowniczym Komitecie przyymowany był w ewikcyi w 94,978 rublach 66 kopieykach, a następnie 30 listopada 1827 roku przez Mińskiego Gubernskiego Architekta na miejscu opisany i oceniony w niepalnych i palnych materyałach 67,979 rubli, jakowego domu szczegółowy inwentarz z oceną okazane będą kupującym przy targach. Zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybydź do tego Rządu na terminy: pierwszy 6 maja, drugi 7 czerwea, a trzeci ostateczny 8 lipca, terażniejszego 1829 roku. Dnia 9 kwietnia 1829 roku.

Sowietnik Czerniajew.

Expedytor Sułkowski.

Guberski Sekretarz Łaski.

2 Na skutek rezolucyi Magistratu Wileńskiego za proźbą b. Prezydującego Burmistrza Jana Zaycowa, dnia dzisiejszego nastaley, podaje się do powszechney wiadomości: że w dniu 23 terażniejszego miesiąca apryla, rozpocznie się publiczna licytacya, na rozmaite własne towary onegoż Zaycowa w Sklepiach Ratuszowych Nrami 14 i 15 oznaczonych lokujące się, i że taż licytacya każdodziennie, oprócz tabelnych i świątecznych dni, będzie kontynuowana. Datt 1829 apryla 17 dnia.

Daniel Wener R. M. M. W.

2 Rada Miasta Wilna zawiadania Publiczność, iż w dniach 19, 20 i 22 licytacya, a w 23 terażniejszego miesiąca apryla przetarg, odbywać się będzie w Izbie Rady Mieyskiej, na oddanie w trzyletnią arędowną dzierżawę domu bywszego Reyzerów, w Wilnie przy Kościele Bosaczek pod Nrem 262 sytuowanego, a zatem życzący ony arędownać, raczą do takowey licytacyi stawić się w pomienionych wyżey datach na Ratuszu Wileńskim w Izbie Rady Mieyskiej. Dat dnia 17 aprila 1829 r.

Karol Wener R. M. W.

Pismowodca Marcin Poźlewicz.

Handlujący Ogrodnik Johan Cygler, przejeżdżając przez tuteysze miasto, poleca się wyborem drzew owocowych; ma on na zbycie przednie jabłunki, gruszki, wiśnie, śliwki, rinogłoty, brzoskwinie i morele, tak w wysokich drzewach, jako i w szpalerach, przedaje oraz winorośle w najlepszych gatunkach, krzaki porzeczkowe, agrestowe i malinowe; krzewiny różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin gwoździkowych—nayıpiękniejsze aurykle, cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytém, iż wszystko po cenie nayumiarkowańszej odstąpi.

Mieszka w domie Skrzyckiego naprzeciwko Ostrey Bramy. N. 1260.

Wolno drukować, Poliomeyster Chrząstowski.